

asster, W projektach

Pada coś na głowę jej, to nie deszcz
Pada coś na głowę mi, nowy wers
Żyjemy w projektach, jak projekt X
Testują to na nas, jak Johnny Test
Pada coś na głowę jej, to nie deszcz (Ey, Leeny cook this shit up)
Pada coś na głowę mi, nowy wers
Żyjemy w projektach, jak projekt X
Testują to na nas, jak

Yeah, wracam na właściwe tory
Nie ma tego, co by mogło mnie na tyle poryc
Moje core'y funkcjonują tak, jak do tej pory
Wracam do gry, oni mają przez to pełne pory (hahaha)
Chcę większą cenę, chcę mieć pełne torby
Chcę scenę, na scenę, ja jak zawsze głośny
Z tygodnia na tydzień, mam przyrosty formy
Widzisz Teogonia, go leję do mordy
Ja, moje głowy same stoją
To, to samo, kiedy wychodziliśmy na bojom
One mają chore choreografię, dla nas się tak stroją
Nie wiem po co tyle robią, Ty jak zaraz się rozbiorą (kurwa)
Twoje słowa, już nie boją
Oczyszczałem diament, zabiłem za to słono
Zmieniłem podejście i widzę to na nowo
Mimo dużego sukcesu, to nie widzę na różowo
Chociaż na nosie mam drogie szkła
Postawiłem wszystkie sytuacje, tu na blat
Powiedziałem w twarz, co było dla mnie nie tak
Kurwa mać, teraz odwagi nie brak
Wkurwia tak, kiedy zabierają czas
Słów mi brak, kiedy widzę jej stan
Stany na bani, nie pomoże xan
To jak Atari, bo muszę w to grać

Yeah, pada coś na głowę jej, to nie deszcz (to nie deszcz)
Pada coś na głowę mi, nowy wers (nowy wers)
Żyjemy w projektach, jak projekt X (projekt X)
Testują to na nas, jak Johnny Test (Johnny Test)
Pada coś na głowę jej, to nie deszcz (to nie deszcz)
Pada coś na głowę mi, nowy wers (nowy wers)
Żyjemy w projektach, jak projekt X (projekt X)
Testują to na nas, jak Johnny Test (Johnny Test)

Ziomale na blokach, "Laboratorium", jak Dexter (Dexter)
Wysłałem emotkę, ona podniecona tekstem
Wychowany na tym, by to ciężko, Ty przekręt
Pokazuję siano, uwydatniam swoją zemstę
Yeah, kiedy dookoła węże
Wiem, jak z nimi gadać, zawsze patrzę im na ręce
Ona, na mnie leży, chcę mieć sextape
Nie mogę być ojcem, jestem dzieckiem
Dior Pack, wyjechałem się na Kanato
Leci track, potem brak, tak mi mija lato (ah)
Dom Perignon, stawiam kurwa cały stół, bracie (ah)
Z matmy byłem słaby, teraz siano liczy kalkulator
Wspinam na blok się, tak jak człowiek pająk
Nie Peter Parker, one twarde znają
Ja to nie partner, bo zawijam rano
Polewam oliwy, "Rodzina Soprano"
Raz, dwa, trzy

Yeah, pada coś na głowę jej, to nie deszcz (to nie deszcz)
Pada coś na głowę mi, nowy wers (nowy wers)
Żyjemy w projektach, jak projekt X (projekt X)

Testują to na nas, jak Johnny Test (Johnny Test)
Pada coś na głowę jej, to nie deszcz (to nie deszcz)
Pada coś na głowę mi, nowy wers (nowy wers)
Żyjemy w projektach, jak projekt X (projekt X)
Testują to na nas, jak Johnny Test